

**Nadużyje ona pochodzącej od Boga Prawdy, aby się nią zamaskować, wyczekując na właściwy moment**

niedziela, 7 lipca 2013, godz. 17.35

Moja najmilsza oblubienico, co to ma za znaczenie, że oni się na ciebie wydzierają albo że bluźnią ci w Moim Imieniu? Co to ma za znaczenie, że ci wszyscy, którzy głoszą Moje Najświętsze Słowo i którzy pozostają nieugięci zjednoczeni ze Mną, są obezwładniani i bici? **Czyż nie wiesz, że Moja Władza jest Wszechpotężna i że Ja nie mogę się załamać, także jeżeli łamane są Moje kości?**

Kiedy lekarz walczy, aby za wszelką cenę uratować życie jakiegoś człowieka, uczyni on wszystko, aby zakończyło się to powodzeniem. Kiedy zaś będzie on przez innych – próbujących go pohamować – powstrzymywany, wówczas, o ile jest on zaangażowanym w swoją pracę lekarzem, zignoruje on wszystkie protesty i będzie próbował w miarę swoich możliwości zainterweniować, zwłaszcza jeżeli wie w swoim sercu, że może uratować i uratuje życie. Zatem robi on dalej swoje, aż wszyscy będą mogli ujrzeć owoce jego pracy. I trzyma się on nieprzejednanie tak długo, jak długo życie nie jest uratowane, a wtedy, gdy już wszystko zostało uczynione, jest on przez wielu ludzi pozdrawiany z miłością; są to ci sami ludzie, którzy – z niewiadomego powodu – próbowali pomieszać mu szyki, kiedy on czynił starania, aby ocalić życie. Wszystkie te niesnaski zostaną teraz zapomniane.

To samo dotyczy tej Świętej Misji – Misji, która była obietnicą Mojego Ojca – aby w tych ostatecznych czasach, poprzedzających Moje Drugie Przyjście, uratować życie Jego dzieci. Weźcie pod uwagę, że Misja ta będzie blokowana, bo gdyby nie ściągała ona na siebie takiego sprzeciwu, wówczas z pewnością byście nie dostrzegli, że te kierowane do was obecnie orędzia pochodzą od waszego umiłowanego Jezusa.

**Kiedy głoszona jest Prawda, niełatwo jest ją zaakceptować, mimo że jest ona Słowem Bożym.** Ale kiedy prezentowane są kłamstwa – tak upiękzone, jakby były prawdą – są one ochoczo akceptowane i w większości wypadków witane z otwartymi rękami. Ostrzegam was przed kłamstwami, które są głoszone przez Moich wrogów, deklarujących się jako Moi rzecznicy. Będą was oni na różnorakie sposoby wprowadzali w błąd, bojąc się, abyście ich nie przyłapali na ich kłamstwach. Będą oni poświęcali swój czas, aby być w kontakcie z tymi, którzy światu są znani jako dobrzy i święci, niewinni słudzy – wielu z nich jest już ze Mną w niebie. **Przez ten kontakt będą oni postrzegani jako oddani uczniowie takich świętych. Przy tym będą oni powtarzać prawdy zawarte w Moich Naukach, i to właśnie będzie was zwodziło. Oni powiedzą: Ale jak to jest możliwe? Ten człowiek mówi prawdę.**

Przebiegłość bestii, Moi ukochani wyznawcy, przechodzi wasze wyobrażenia. Ona bardzo uważa, aby nigdy się nie ujawnić, posługując się Prawdą jako zasłoną. Kiedy będzie ona obecna w biednych, zaślepionych duszach, nadużyje pochodzącej od Boga Prawdy, aby się nią zamaskować, wyczekując na właściwy moment. Kiedy on nadejdzie, wyrzuci z siebie bluźnierstwa przeciw Słowu Bożemu – jednak dla wielu nie będzie to jasno widoczne. **Przerzućcie wasze spojrzenie za tę barierę starannie**

**dobranych słów, a wtedy dostrzeżecie kłamstwo.** Jest to typ przeciwnika, z którym dzieciom Bożym przyjdzie walczyć.

Zły duch jest jak ciemna chmura; i kiedy zawisnie on nad ludzkością, rozróżnianie pomiędzy dobrem i złem stanie się rzeczą trudną. Ja wam jednak obiecuję, że ta chmura się uniesie, i gdy pochodzące od Boga Światło zacznie prześwitywać, ujrzycie całe to zło w jego obrzydliwości – takim, jakie ono jest w oczach Boga.

Walki pomiędzy ludźmi, którzy są prawdziwie wierni Jednemu Prawdziwemu Bogu, będą nadal trwały, bowiem diabeł zasieje wśród nich chaos spustoszenia. Ta grupa podzieli się na dwie części, istnieją jednak inni, za których musicie się modlić. To są dusze, które są tak oddalone od Boga, że nie uznają Go na żadnym etapie. Są to właśnie te Moje stracone dusze, którym poświęcam tę Świętą Misję. A kiedy ratuję tych, którzy są całkowicie straceni, Moja Interwencja ocali także tych, którzy po prostu tylko zbłądzili.

Chodźcie, wy wszyscy, stańcie przede Mną, albowiem Mój Czas nadejdzie bardzo szybko. Niech nikt z was się nie ociąga z modlitwą za dusze, które najbardziej potrzebują waszej pomocy.

Wasz Jezus